

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/armia-krajowa/101359,Akcja-Madryt.html>



Zdjęcie mostu pod Czarnocinem, uszkodzonego na skutek wybuchu, pochodzące ze znajdującego się w Archiwum IPN w Warszawie zespołu: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Częstochowie (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Akcja Madryt

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: EWA WÓJCICKA 06.06.2023

6 czerwca 1943 r. oddział Grup Szturmowych Szarych Szeregów „Motor 30”, dowodzony przez Tadeusza Zawadzkiego ps. „Zośka”, przeprowadził akcję, której celem było wysadzenie mostu znajdującego się na rzece Wolborce, niedaleko stacji kolejowej w Czarnocinie. Akcja ta nosiła kryptonim „Madryt”.

Most położony był na linii kolejowej, która łączyła Warszawę ze Śląskiem. Trasa ta wykorzystywana była m.in. do zaopatrywania frontu wschodniego w broń i amunicję. Jej zniszczenie zatem oznaczałoby wyłączenie tej drogi dostaw dla armii niemieckiej.

W akcji wzięli udział: Sławomir Maciej Bittner ps. „Maciek” (zastępca Tadeusza Zawadzkiego), Feliks Pendelski ps. „Felek”, Mirosław Cieplak ps. „Giewont”, Andrzej Zawadowski ps. „Gruby”, Ryszard Wesoły ps. „Rysiek”, Włodzimierz Chrobak ps. „Dziotek”, Jan Kopałka ps. „Antek” (inny używany pseudonim: „Antek z Woli”), a także – jako obserwator grupy „Motor 30” – kpt. Adam Borys ps. „Pług”.



Ładunki wybuchowe, których użyto do wysadzenia mostu pod Czarnocinem. Zdjęcie pochodzące ze znajdującego się w Archiwum IPN w Warszawie zespołu: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Częstochowie (fot. z zasobu IPN)

Częściowy sukces, wysoka cena

Plan akcji zakładał przymocowanie ładunków wybuchowych do metalowej belki mostu, a następnie uzbrojenie ich w zapalnik, detonator oraz przewód ogniowy, poprowadzony ok. 100 metrów w kierunku południowego wschodu, skąd miało nastąpić odpalenie ładunków. Ponadto dwa ładunki miały zostać umieszczone na torach kolejowych, w odległości 200 metrów od mostu, po obu jego stronach. Zamierzano również przeciąć linię telefoniczną łączącą Czarnocin z Kuluszkami i Piotrkowem Trybunalskim.

Plan akcji zakładał przymocowanie ładunków wybuchowych do metalowej belki mostu, a następnie uzbrojenie ich w zapalnik, detonator oraz przewód ogniowy, poprowadzony ok. 100 metrów w kierunku południowego wschodu, skąd miało nastąpić odpalenie ładunków.

Na akcję wyruszone z Warszawy 5 czerwca 1943 r. Część uczestników na miejsce udała się pociągiem, pozostali dwoma samochodami. Jednym z nich kierował „Zośka”, a drugim Ryszard Wesoły ps. „Rysiek”. Niestety jedno z aut napotkało patrol niemiecki, doszło do strzelaniny, na skutek której zginął jeden z harcerzy.

Harcerze na miejsce dotarli późnym wieczorem. Tu okazało się, że okupanci zrezygnowali ze stałego posterunku pilnującego mostu, a wprowadzili jedynie patrole złożone ze straży cywilnej. Taka sytuacja niewątpliwie ułatwiała wykonanie zadania.

Pierwsze dwie grupy założyły miny na belce torowiska. „Rysiek” miał za zadanie przecięcie przewodów telefonicznych, zaś inni uczestnicy – zamontowanie ładunków na torach po oby stronach mostu. Ich detonacji miał dokonać „Zośka”. Ok. 1.00 w nocy całość była przygotowana do odpalenia.

Z uwagi na pojawienie się patroli oddział postanowił się wycofać, tym bardziej, że brakowało ładunków, by ponownie wysadzić most.

Detonacja nastąpiła ok. 3.00 nad ranem, niestety most nie uległ całkowitemu zniszczeniu. Z uwagi na pojawienie się patroli cywilnych oddział postanowił się wycofać, tym bardziej, że brakowało ładunków, by ponownie wysadzić most w powietrze. Uczestnicy akcji dojechali, przez Będków i Ujazd, do trasy Warszawa –

Tomaszów Mazowiecki, skąd skierowali się w kierunku stolicy.

W czasie drogi powrotnej samochód prowadzony przez „Ryśka” miał wypadek. „Zośka” z rannym kontynuowali powrót autem, natomiast pozostali uczestnicy akcji mieli na własną rękę dotrzeć do Warszawy.



Uszkodzony na skutek wybuchu tor kolejowy. Zdjęcie pochodzące ze znajdującego się w Archiwum IPN w Warszawie zespołu: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Częstochowie (fot. z zasobu IPN)

W czasie powrotu „Maciek”, „Felek” i „Gruby” zostali zaatakowani niedaleko Woli Pękoszewskiej przez żandarmerię niemiecką, która już wiedziała o wysadzeniu mostu. Dwóch członków podziemia („Felek” i „Gruby”) zginęło.

* * *

Niemcy potraktowali wysadzenie mostu w Czarnocinie jako atak dywersji i wszczęli śledztwo, które prowadził *Obersturmbannführer* SS Fritz Liphardt, szef Komendant Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa Dystryktu Radomskiego.

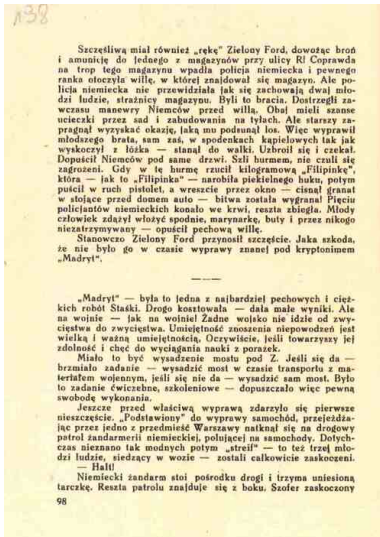
Polskie podziemie uznało akcję za nieudaną,
gdyż wyznaczony cel nie został osiągnięty.

Nie przyniosło ono żadnych rezultatów, mimo że Niemcy posiadali dowody mogące doprowadzić do zdemaskowania uczestników akcji, w tym m.in. fragment kenkarty „Felka”. Po kilku miesiącach, na początku 1944 r., postanowili zamknąć sprawę.

Polskie podziemie uznało akcję za nieudaną, gdyż wyznaczony cel, jakim było wysadzenie mostu, nie został osiągnięty (należy wskazać, że według źródeł niemieckich most został poważnie zniszczony, co spowodowało jego wyłączenie z użytku na kilka dni).

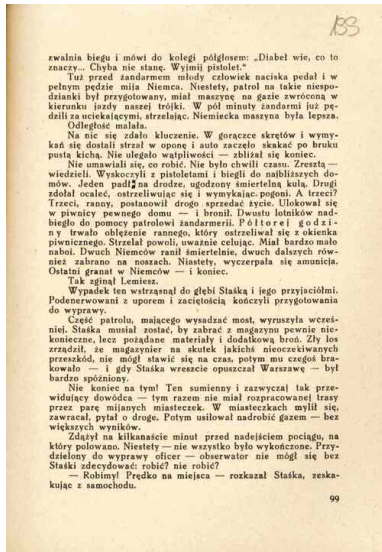
Polegli w trakcie odwrotu: Feliks Pendelski ps. „Felek” oraz Andrzej Zawadowski ps. „Gruby”, zostali odznaczeni pośmiertnie Krzyżem Walecznych.

Akcja pod Czarnocinem została opisana przez Aleksandra Kamińskiego w książce pt. „Kamienie na szaniec”.

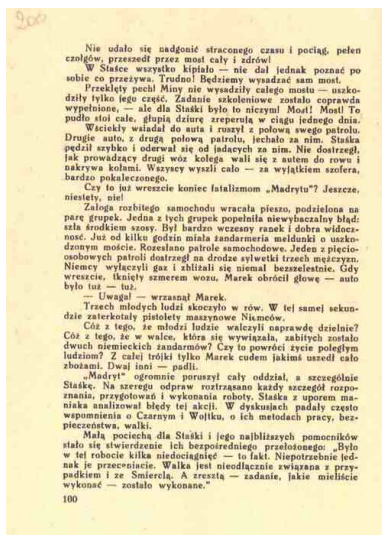


Fragment książki Aleksandra Kamińskiego (ps. „Juliusz Górecki”) pt. „Kamienie na szaniec” dotyczący akcji, której celem było wysadzenie mostu

pod Czarnocinem. Fragment
pochodzi ze znajdującego się w
Archiwum IPN w Warszawie
egzemplarza książki (wydanie
drugie) opublikowanej przez
Podziemny Dom Wydawniczy M.K.
i S-ka w 1944 r. (z zasobu IPN)



Fragment książki Aleksandra
Kamińskiego (ps. „Juliusz
Górecki”) pt. „Kamienie na
szaniec” dotyczący akcji, której
celem było wysadzenie mostu
pod Czarnocinem. Fragment
pochodzi ze znajdującego się w
Archiwum IPN w Warszawie
egzemplarza książki (wydanie
drugie) opublikowanej przez
Podziemny Dom Wydawniczy M.K.
i S-ka w 1944 r. (z zasobu IPN)



Fragment książki Aleksandra Kamińskiego (ps. „Juliusz Górecki”) pt. „Kamienie na szaniec” dotyczący akcji, której celem było wysadzenie mostu pod Czarnocinem. Fragment pochodzi ze znajdującego się w Archiwum IPN w Warszawie egzemplarza książki (wydanie drugie) opublikowanej przez Podziemny Dom Wydawniczy M.K. i S-ka w 1944 r. (z zasobu IPN)

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ